

Bogdan G. Bucur *

**Ten sam czas roku,
znów w tonie czwartym:
„Zgromadzenie zabójców, nieprawy lud Żydowski”**

Wielki Tydzień w Cerkwi Prawosławnej

Niepokojące słowa, obudzone emocje

Szukające słowa w tytule należą do stichery z *Błogosławieństw*, śpiewanych w Cerkwi Prawosławnej w Wielki Czwartek (*Triodion*, 589) ¹. Analogiczne zawołania to: „*hardy Izraelu, ludu spragniony mordu*”, „*zawistni, żądni mordu i hardzi ludzie*”, „*na krętych drogach nieprawych Żydów*” ². Wszystkie występują w nieskróconej angielskiej wersji językowej nabożeństw Wielkiej Soboty, zamieszczonych w *Postnym Triodionie*.

Potwierdzam, że sformułowania te nie brzmią aż tak przeraźliwie, jeśli rozpatruje się je w kontekście bizantyjskiej retoryki. Zgadzam się również z tym, że wzór znajduje się u *Proroków w Biblii Hebrajskiej* (Micheasz 6, 1-5; Amos 2, 9-12). Uznaję wreszcie, że powinniśmy uwzględniać szerszy kontekst cerkiewnego rozrostu od charyzmatycznej, egalitarnej, teologicznie nowatorskiej i administracyjnie schizmatycznej grupy wewnątrz judaizmu pierwszego wieku do coraz bardziej nieżydowskiej społeczności drugiego wieku. W ciągu pierwszych dekad chrześcijańskiego ożywienia kontekst dla zjadliwego antyjudajizmu, fundującego się na *Hebrajskiej Biblii*, na niektórych apokaliptycznych tekstach okresu *Drugiej Świątyni* i na *Nowym Testamencie* („*plemię zmijowe*”, „*synagoga szatana*”, „*wrogowie Boga*”, „*macie diabła za ojca*”), przeszedł stopniowo z wewnątrzżydowskiej polemiki w polemikę pomiędzy Cerkwią Pogan i „*tymi Żydami*”. Dobrze, nie przeczę temu wszystkiemu, jednak dzisiaj te inwektywy głęboko niepokoją. Wiemy przecież, że retoryka takiego typu w swoim czasie była i nadal jest materiałem wybuchowym, prowadzącym do przemocy wobec Żydów.

1. Święty i Wielki Piątek Porządek Jutrzni, polski przekład, s. 25;
<http://www.liturgia.cerkiew.pl/pages/File/docs/meka-06-piatek.pdf>

2. Święta i Wielka Sobota Porządek Jutrzni, polski przekład, s. 11 i s. 18;
<http://www.liturgia.cerkiew.pl/pages/File/docs/meka-07-sobota.pdf>

W sercu naszej teologicznej tradycji

A zatem... Czy rzeczywiście powinniśmy przeżywać skandal wywołany tymi antyfonami, intonowanymi z wielkim patosem w Święty Czwartek wieczorem? Poniżej tylko pewna próba z antyfon 15, 6 i 12 (*Postny Triodion*) w polskiej wersji językowej:

*Dzisiaj na drzewie wisi Ten, który na wodach ziemię zawiesił. Na króla aniołów zakładana jest korona cierniowa. W szatę hańby przyobleczony jest Ten, Który niebo przyodziewa obłokami. Policzkowany jest Ten, który w Jordanie uwolnił Adama. Gwoździami przybity jest Oblubieniec Kościoła. Włóczy nią przebity jest Syn Dziewicy.*³

*Ludu mój! Cóżem ci uczynił? Czym Mi odplaciłeś? Za mannę żółcią, za wodę octem...*⁴

*Dzisiaj do krzyża Żydzi przybili Pana, który laską rozsiął morze i wywiódł ich na pustynię. Dzisiaj włóczy nią przebili Jego bok, a On dla nich plagami zranił Egipt. Żółcią napoili Pana, który mannę zesłał im na pokarm jak deszcz.*⁵

*Nie bądźcie obłudni, Żydzi! On to jest, który wybawił w morzu i karmił w pustyni.*⁶

Wyrzuty Pana (Adonai) pod adresem Izraela (Micheasz 6,1-5; Amos 2,9-12) zostały włożone w usta Chrystusa. Ten fakt wskazuje na zasadniczo chrystologiczne, a nie polemiczne intencje zwarte w hymnach. Wydaje się, że najważniejsze w nich jest przesłanie: Chrystus na pustyni zesłał mannę jak deszcz, i Chrystus rozdzielił Morze Czerwone, i Chrystus plagami pokonał Egipt, i Chrystus karmił Izraela na pustyni. W skrócie: To Chrystus jest Panem (Adonai) Księgi Wyjścia. Można potwierdzić, że teologiczny program Świętego Tygodnia polega na śmiałej identyfikacji Pana Jezusa z Adonai (Kyrios), z TYM-KTÓRY-JEST

3. Święty i Wielki Piątek Porządek Jutrznii, polski przekład, s. 23, antyfona 15

4. Tamże ss. 20-21; antyfona 12

5. Tamże, s. 16, antyfona 6

6. Tamże, s. 21; antyfona 12

(YHWH), z Bogiem naszych ojców, po trzykroć świętym Bogiem serafinów (Iz 6), Chwałą spoczywającą nad cherubami (Ps 18:11; Ez 1 i 10), Królem Izraela (Iz 44, 6).

Chrystologiczna interpretacja teofanii Starego Testamentu, leżąca w sercu hymnografii Świętego i Wielkiego Tygodnia, stanowi jeden z najbardziej mocnych, trwałych i uniwersalnych „składników”, biorących udział w stopniowej krystalizacji odmiennych egzegez, doktryn, liturgii i duchowości od wczesnych etapów apostołskiego chrześcijaństwa poprzez pierwsze tysiąclecie wspólnej Naszej Ery. To nie jest po prostu jeden spośród wielu różnych standardów tradycji, ale samo serce tradycji chrześcijańskiej!

Nie ulega w takim razie wątpliwości, że współcześni prawosławni chrześcijanie, angażując się w duchową skarbnicę powinni czynić to z uwagą i oddaniem. Rzecz ma się jednak podobnie jak z Szabatem. Nabożeństwo zostało ustanowione dla człowieka, a nie na odwrót.

Liturgiczna reforma z wiarą i miłością

Większość nieprawosławnych Cerkwi próbuje rozwiązać problem antyjudaistycznej retoryki w tekstach liturgicznych na drodze reformy liturgicznej. Jednak przepisywanie lub eliminowanie problematycznej frazeologii niektórych hymnów samo w sobie może być wysoce problematyczne. Rezygnacja z konkretnych odniesień do Bożej obecności w Starym Testamencie (Pesach, Objawienie na Synaju, manna, woda wyprowadzona ze skały), jak to uczyniło wielu naszych braci w separacji, dla nas jest po prostu nie do przyjęcia, ponieważ osłabia Chrystologiczną proklamację hymnów – a mianowicie, że sam Chrystus to Pan (Adonai/Kyrios) narracji Księgi Wyjścia.

Po drugie, usunięcie obraźliwych wersetów traci na znaczeniu, kiedy czyni się to w sposób mniej lub bardziej niejawnym, na przykład na mocy dekretu hierarchów, bez podej-

mowania w sposób otwarty problemu uczuć niechęci i nienawiści do Żydów skrytych w naszych nabożeństwach. Uważam, że lepiej będzie, jeśli rozpoczniemy głęboką teologicznie i odpowiedzialną duszpastersko ogólnocerkiewną dyskusję na temat relacji prawosławnych chrześcijan z judaizmem rabinicznym (synagogałnym). Ponadto, niezależnie jaki teologiczny komentarz może i powinien zostać wypowiedziany przed społeczno-politycznym znaczeniem takiego wiersza jak „ród hebrajski został zgubiony” (*Triodion, 597*)⁷, nasze głoszenie dzisiaj ma być kształtowane duszpasterską wrażliwością na cierpienia zadane, nie tak dawno, milionom ludzi tylko ze względu na przynależność do „rodu hebrajskiego”.

W tym samym ruchu powinniśmy okazać konieczną wrażliwość na prawosławnych chrześcijan, których relacje z Żydami i judaizmem zaostrzyły się z powodu doświadczonej marginalizacji i gnębienia przez państwo Izrael. Położenie duszpasterzy w niektórych parafiach Antiocheńskiej Archidiecezji (Ameryka Północna) jest szczególnie delikatne. Nowi emigranci z Syrii i Palestyny to ludzie, którzy nierzadko utożsamiają współczesne państwo Izrael z militarną okupacją, policyjnym nękaniami, niesprawiedliwością i poniżaniem. Teraz przychodzi im modlić się wspólnie z konwertytami z Ewangelikalizmu, którzy są mocno proizraelscy ze względu na wcześniejszą chrześcijańską formację sprzed przyjęcia Prawosławia.

Uważam, że nasza liturgiczna reforma powinna zostać przeprowadzona w zgodzie z kryteriami, które podtrzymają Chrystologiczne przesłania hymnów (o tym, że Chrystus jest Bogiem ojców i proroków, Prawodawcą na Synaju, Królem Chwały), ale jednocześnie wykluczają antyżydowskie „kwieciste” wypowiedzi. W związku z tym chcę zauważyć, że Chrystologiczna interpretacja teofanii istnieje w świątecznych hymnach Chrztu Pańskiego, Niedzieli

7. Tamże, stichery isomelosy, s. 32; W polskiej wersji językowej: „ród hebrajski uciekł”

Palmowej, Narodzenia, Spotkania Pańskiego (Ofiarowania) i tak dalej, w których antyżydowska polemika jest zasadniczo nieobecna (sic!). W mojej opinii jest to dowód (jeśli w ogóle coś takiego jest konieczne) na to, że antyżydowski wydźwięk nie jest istotny dla teologicznego przesłania hymnów.

W niektórych miejscach może pomóc użycie strony biernej, w innych zmiana zwrotu z „Żydów” na „wierzących” lub „braci”, jednak bez zmiany odniesienia do Starego Testamentu. Na przykład w wersecie: *„Dzisiaj do krzyża Żydzi przybili Pana, który laską rozsiekł morze i wywiódł ich na pustynię. Dzisiaj włócznią przebili Jego bok, a On dla nich plagami zranił Egipt.”* Można dokonać następujących zmian: *„Dzisiaj do krzyża został przybity Pan, który laską rozsiekł morze... Dzisiaj włócznią został przebity Jego bok, a On dla nich plagami zranił Egipt.”* Analogiczne werset: *„Nie bądźcie obłudni, Żydzi! On to jest, który wybawił w morzu i karmił w pustyni.”* Można zamienić: *„Otwórzmy serca nasze bracia! On to jest, który wybawił w morzu i karmił w pustyni.”* A zamiast śpiewu: *„kiedy Ciebie podniesiono dzisiaj na krzyżu, ród hebrajski został zgubiony”*... Czy coś stracimy, jeśli Cerkiew będzie zwracać uwagę na to, że Pan Zmartwychwstał z krzyża, śmierć została zgubiona i cała ludzkość jest wezwana do przyjęcia życia wiecznego?

Przyszedeł czas, aby Prawosławna Cerkiew wygnała uczucia niechęci i nienawiści do Żydów, tające się u wrót, gotowe konać nasze modlitwy i trawić nasze dusze (*por.* Rodz 4, 7).

Tłum. Ryszard Bosakowski

Wielki Tydzień 2018

*** Bogdan G. Bucur**

Autor jest duszpasterzem w Cerkwi Prawosławnej Świętego Antoniego Wielkiego w Butler i wykładowcą teologii na Uniwersytecie Duquesne w Pittsburghu (Pensylwania, USA)

APPENDIX

Esej opublikowano pierwszy raz w Wielkim Tygodniu 2017

<https://publicorthodoxy.org/2018/03/29/bucur-holy-week-2018/#more-4280>

Pełen tekst ukazał się w miesięczniku Archidiecezji Antiocheńskiej „The Word”

https://publicorthodoxy.org/wp-content/uploads/2018/03/Bucur_WORDApril2017.pdf

*W przygotowaniu publikacja całego studium: „Antyżydowska retoryka w bizantyjskiej hymnografii: egzegetyczna i teologiczna kontekstualizacja”, *Kwartalnik Teologiczny św. Włodzimierza*, 62, 2017 („Anti-Jewish Rhetoric in Byzantine Hymnography: Exegetical and Theological Contextualization”, *St Vladimir’s Theological Quarterly* 62, 2017).*

Polska wersja wszystkich tekstów na nabożeństwa Wielkiego Tygodnia w tłumaczeniu ks. Henryka Paprockiego dostępna jest na stronie internetowej Prawosławnego Ośrodka Duszpasterskiego przy ul. Lelechowskiej 5 w Warszawie:

<http://www.liturgia.cerkiew.pl/docs.php?id=100>